

Izolda

Zbigniew Wodecki

To była Izolda smutniejsza od łez
Niebieska jak ziemi tło
Jeszcze dziś wierny jej jest
Nocą mój cichy dom
To była Izolda mądrzejsza niż ja
Wierniejsza niż noce złe
Jak sadów różowa mgła
Wiosną mi rozwiała się

Lecz został cień
i coraz większy liści szum
gorliwe sny
garbatych drzew,
bielonych pni.

Nim coraz krótszy będzie każdy dzień
i coraz większy naszych gości tłum,
do naszych drzwi
zastuka ktoś.
To może Ty?
To może Ty?

To była Izolda smutniejsza od łez
Niebieska jak ziemi tło
Jeszcze dziś wierny jej jest
Nocą mój cichy dom
To była Izolda mądrzejsza niż ja
Wierniejsza niż noce złe
Jak sadów różowa mgła
Wiosną mi rozwiała się

Lecz został cień
i coraz większy liści szum
gorliwe sny
garbatych drzew,
bielonych pni.

Nim coraz krótszy będzie każdy dzień
i coraz większy naszych gości tłum,
do naszych drzwi
zastuka ktoś.
To może Ty?
To może Ty?

To była Izolda smutniejsza od łez
Niebieska jak ziemi tło
Jeszcze dziś wierny jej jest
Nocą mój cichy dom
To była Izolda, mądrzejsza niż ja,
wierniejsza, niż noce złe.
Jak sadów różowa mgła -
znikła mi
pośród drzew,
wielkich drzew...